



Wiadomość Tygodnia

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA W ŁAGIEWNIKACH



– Miłosierdzie jest źródłem nadziei i pokoju. Jesteśmy przekonani, że miłosierdzie Boga i nasze miłosierdzie może przywrócić równowagę w pogruchotanym i niemilosierdnym świecie, niszczonego przez ślepe nienawiść i egoizm – mówił dzisiaj w Łagiewnikach kard. Stanisław Dziwisz.

Metropolita krakowski przewodniczył głównej Mszy św. podczas Niedzieli Miłosierdzia w łagiewnickim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Zwracając się do pielgrzymów kard. Dziwisz podkreślił, że rany, które Chrystus pokazuje uczniom zamkniętym w Wieczerniku są wymownym znakiem. – To były Jego osobiste, niepowtarzalne rany i znaki (...) Wspomniane rany stały się szczególnymi i rozpoznawczymi znakami Jego tożsamości. Te rany stały się również wstrząsającym symbolem miłości Boga do człowieka, miłości posuniętej do ostatecznych granic – mówił. Dodał, że Kościół odczytuje w tych znakach początek dwóch darów – chrztu i Eucharystii, które są przecież darami Bożego miłosierdzia.

Hierarcha odwołał się także do ponownego spotkania z uczniami, podczas którego jest obecny apostoł Tomasz, niedowierzający apostołom w wieści o zmartwychwstaniu, chcący się przekonać osobiście. – Zmartwychwstały Jezus poddał się tej niecodziennej inspekcji, aby Tomasz przestał być niedowiarkiem. I przestał nim być w jednej chwili. Dotknął ran Chrystusa, ale jeszcze głębiej Chrystus dotknął jego serca – stwierdził.

Purpurat podkreślił, że rany Chrystusa będące źródłem nieskończonego miłosierdzia są również widoczne na obrazie Miłosierdnego Jezusa, który został namalowany według wskazań św. Faustyny. – Tę prawdę w sposób szczególnie przeżywamy w tym miejscu, w którym Jezus przemawiał do Siostry Faustyny i w którym przekazał jej orędzie o Bożym Miłosierdziu zbawiającym świat, ocalającym los każdego człowieka. Stąd miała wyjść i wyszła 'iskra' przygotowująca świat na powtórne przyjście Jezusa. Stąd od wielu lat przekazywany jest światu ogień miłosierdzia – ocenił.

Przypomniał, że to w łagiewnickim sanktuarium św. Jan Paweł II zawierzył Bożemu miłosierdziu losy całego świata. Zaznaczył, że

to w Niedzielę Miłosierdzia zostali beatyfikowani i kanonizowani niezwykli apostołowie miłości miłosiernej – św. Faustyna i św. Jan Paweł II. – Do rangi symbolu urasta fakt, że Ojciec Święty Jan Paweł II odszedł do wieczności w wigilię święta Bożego Miłosierdzia, w sobotę 2 kwietnia, jedenaście lat temu. Również w ten sposób prawda o Bożym Miłosierdziu wpisała się w życie i śmierć największego apostoła tego Miłosierdzia w historii współczesnego świata i Kościoła – dodał.

Kardynał stwierdził, że słowa św. Jana Pawła II sprzed 35 lat o tym, że potrzeba zwracać się do miłosierdzia Bożego, gdyż często umysłowość ludzka chce je odsunąć na margines życia i odciąć od serca ludzkiego, są nadal aktualne. – Od tego czasu obalone zostały złowrogie potęgi, ale pojawiły się nowe zagrożenia. W wielu krajach do głosu dochodzi przemoc, toczą się wojny, trwają krwawe prześladowania chrześcijan w różnych regionach świata, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Światowy i ślepy terroryzm odślania swoje nieludzkie oblicze – wymieniał.

– W tej sytuacji Ojciec Święty Franciszek ogłosił Rok Święty Miłosierdzia, bo tylko miłosierdzie Boga może ocalić nasz często niemilosierny świat. Jesteśmy o tym głęboko przekonani, dlatego jesteśmy ludźmi nadziei i zachowujemy w sercu pokój – powiedział. Zaapelował, aby odpowiedzią na egoizm świata było osobiste nawrócenie oraz wzajemne przebaczenie i pojednanie w rodzinach i społeczeństwie.

Hierarcha wspominał również zbliżające się Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, które uznał za nadzwyczajną łaskę i święto wiary, które da świadectwo o braterstwie przekraczającym bariery kultur i języków. – Zwracam się do młodzieży całego świata: przybądźcie do nas! Czekamy na was! Nie lękajcie się! Otworzymy przed wami nasze domy i nasze serca, abyście mogli doświadczyć łaski Roku Świętego Miłosierdzia. Kraków żyje Bożym miłosierdziem – zachęcił.

– Pozwólmy miłosiernemu Jezusowi przemawiać do naszych serc. Prośmy Go, by stawały się one podobne do Jego zranione-

go i Najświętszego Serca, pełnego dobroci i miłosierdzia. Prośmy Jezusa Chrystusa o pokój dla naszego niespokojnego świata, bo prawdziwy pokój jest darem zmartwychwstałego Pana i rodzi się w sercach pojednanych z Bogiem i z braćmi – zakończył kard. Dziwisz.

Za: www.deon.pl

W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli w święto Miłosierdzia do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach przybyło ponad 250 000 osób ze wszystkich kontynentów, z prawie 40 krajów, nawet tak egzotycznych jak: Erytrea, Karaiby Antyle, Guana, Kongo, Madagaskar, Meksyk, Peru, Sri Lanka, Tajlandia, Uganda czy Wenezuela. Służyło im przy ołtarzu i w konfesjonatach około 460 kapłanów, którzy rozdali ponad 55 000 Komunii Świętej. W tym dniu służyło siostrzynom około 100 siostr, ponad 100 kleryków, oraz policja, straż pożarna, miejska (w sumie ponad 400 osób), służba maltańska, kościelne służby porządkowe i setki wolontariuszy posługujących na różnych odcinkach.

Uroczystości z łagiewnickiego Sanktuarium relacjonowało 125 akredytowanych dziennikarzy, w tym kilka stacji telewizyjnych, które prowadziły transmisje z nocnego czuwania (TV Polonia, TVP 3) oraz Sumy (TVP 1, TV Trwam, TVP Info, TVN i Polsat. Transmisję modlitwy w Godzinie Miłosierdzia i Koronki do Miłosierdzia Bożego prowadziło kilka katolickich rozgłośni radiowych, przez które łączyło się z łagiewnickim Sanktuarium około 250 000 słuchaczy. Nadto na stronie: www.faustyna.pl 41 000 unikalnych użytkowników z 114 krajów świata łączyło się z kaplicą cudownego obrazu Jezusa Miłosiernego i grobem św. Siostry Faustyny, w której w ciągu dnia sprawowana była tylko jedna Msza św. z udziałem wiernych (o 19:00), a przez cały dzień tłumy pielgrzymów w atmosferze modlitwy nawiedzały to święte miejsce, by dziękować i prosić o potrzebne łaski. Na stronie www.milosierdzie.pl z transmisji Liturgii w bazylice korzystało ponad 77 000 unikalnych użytkowników z 65 krajów.

Za: www.faustyna.pl

Wiadomości Krajowe

X CZUWANIE RODZINY ARNOLDOWEJ NA JASNEJ GÓRZE

Jubileuszowe X Czuwanie Modlitwne Rodziny Arnoldowej na Jasnej Górze przeszło do historii. Zbiegło się ono z 10-tą rocznicą śmierci o. Mariana Żelazka SVD i dlatego było poświęcone szczególnie jego sylwetce i dokonaniom.

Czuwanie zgromadziło sporą liczbę uczestników z wszystkich stron Polski oraz spoza jej granic.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 15.00 modlitwą przy Misyjnej Stacji Różańcowej, którą poprowadził organizator spotkania – o. Wiesław Dudar SVD, Dyrektor Referatu Misyjnego w Pieniężnie. Następnie wszyscy razem przeszli do sali im. O. Kordeckiego, gdzie miała miejsce dalsza część bogatego programu.



Projekcja filmu „Testament Ojca Mariana” wprowadziła zgromadzonych w misyjny klimat. Uświetnił go zaś wspaniały koncert nyskiego chóru „Hosanna” w czasie którego odbyła się ceremonia wręczenia trzech statuetek im. O. Żelazka. Przyznane były za wkład oraz poświęcenie w szerzenie idei misyjnej.

Ceremonii tej przewodniczyli o. Wiesław Dudar SVD, o. Eryk Koppa SVD, Prowincjał Polskiej Prowincji Misjonarzy Werbistów i o. Andrzej Danilewicz SVD, Sekretarz ds. Misji w naszej Prowincji. Wygłosił on później wykład o złotym jubileuszu wyjazdu polskich Werbistów do Indonezji w 1965 roku.

Pierwszą część czuwania zakończyło nabożeństwo Drogi Krzyżowej poprowadzone przez naszych kleryków.

W godzinie apelu jasnogórskiego zgromadziliśmy się przed obliczem Czarnej Madonny, aby trwać na modlitwie do wczesnych godzin rannych. Rozważanie apelowe poprowadził bp Jan Piotrowski, ordynariusz Diecezji Kieleckiej oraz wielki przyjaciel idei misyjnej. Czas do północy wypełniła modlitwa nieszpornami, następ-

nie różaniec poprowadzony przez Werbistowską Szkołę Nowej Ewangelizacji. Po nim konferencję poświęconą hasłu tegorocznego czuwania „Przebudźmy świat dla Chrystusa” wygłosił o. Jan Wróblewski SVD, a następnie misjonarze opowiedzieli o swej posłudze Słowu Wcielonemu.

O północy przyszedł czas na Eucharystię pod przewodnictwem bpa Jana, którą zakończyło uroczyste zawierzenie Matce Bożej całej Rodziny Arnoldowej przez o. Eryka Koppę SVD. Umocnieni słowem i Ciałem Pańskim kontynuowaliśmy uwiel-

bie nie przez śpiewy animowane przez o. Damiana Piątkowiaka SVD z Nysy

Po nich red. Anna Pietraszek podzieliła się świadectwem o doświadczeniu spotkania się i współpracy z o. Marianem Żelazkiem SVD. Następnie kolejne świadectwa misjonarzy, a po nich modlitwa Koronką do Bożego Miłosierdzia. Później przyszedł czas na Godzinki i jutrznię, które były ostatnimi akordami tegorocznego spotkania Rodziny Arnoldowej.

Pokrzepieni Rozesłaniem i wspólną modlitwą udaliśmy się do swych domów, by przebudzać świat dla Chrystusa i szerzyć idee pomocy misjonarzom.

Dziękujemy wszystkim za przybycie i wspólną modlitwę u stóp Królowej naszej Ojczyzny. Wszystkim zaangażowanym w organizację i sprawny przebieg czuwania również składamy słowa podziękowań. Otaczając wszystkich modlitwą zapraszamy na kolejne takie spotkanie za dwa lata.

Za: www.werbisci.pl

KAPITUŁA WARSZAWSKICH SALEZJANÓW

Kapituła inspektorialna to kilka dni, w czasie których salezianie szczególnie współpracują z Duchem Świętym. Rozeznają, w jaki sposób jeszcze gorliwiej służyć młodzieży oraz być znakami i nosicielami miłości Bożej do młodego człowieka.



W dniach 29 marca – 1 kwietnia 2016 roku w Lutemiersku koło Łodzi odbyła się Kapituła Inspektorii Warszawskiej pw. św. Stanisława Kostki. Po raz kolejny salezianie zastanawiali się nad tym, jak lepiej służyć młodym ludziom w charyzmie salezjańskim. Ksiądz Inspektor Andrzej Wujek, przełożony wyższy, przypomniał na początku zebraniem, że nawrócenie jest początkiem dobrej zmiany i warunkiem koniecznym do rozeznawania woli Bożej.

W kapitule wzięło udział 64 współpracowników. Temat Kapituły brzmiał: „Świadkowie ewangelicznego radykalizmu”. Kapitułę przewodniczył ks. Przemysław Solarski, wikariusz inspektora. W pierwszym dniu spotkania obecny był również ks. Tadeusz Rozmus, radca generalny Regionu Europa Środkowa – Północna. Salezianie wypracowali konkretne linie działania na przyszłość. Chcą jeszcze gorliwiej służyć młodym ludziom w charyzmie salezjańskim. Podjęte decyzje pomogą w jeszcze bardziej gorliwym rozeznawaniu woli Bożej.

Salezianie Księdza Bosko pracują w 134 krajach na całym świecie. Prowadzą szkoły, domy wychowawcze dla trudnej młodzieży, pracują w parafiach. Wyjeżdżają na misje, aby zgodnie z zasadami systemu prewencyjnego Księdza Bosko wychowywać dzieci i młodzież.

Za: www.salezianie.pl

DIECEZJA PELPLIŃSKA ZAPROSIAŁA ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

To, że św. Michała Archanioła w znaku Figury z Cudownej Grotty Objawień na Gargano od trzech lat przemierza naszą Ojczyznę, wie prawie każdy. Jednak nie każdy wie, że diecezja pelplińska jest pierwszą, która zaprasza św. Michała Archanioła na peregrynację ogólnodiecezjalną. Od końca marca, z woli ordynariusza diecezji pelplińskiej bpa Ryszarda Kasyny, św. Michał nawiedzi wszystkie dekanaty diecezji.

Niezwykła wędrówka Figury św. Michała Archanioła po dekanatach diecezji pelplińskiej rozpocznie się we wtorek po Wielkanocy. Mszy św. inauguracyjnej czas nawiedzenia przewodniczył będzie w Katedrze w Pelplinie Biskup Ordynariusz. Zakończenie nawiedzenia odbędzie się 5 maja 2016 roku w Parafii św. Wojciecha w Starogardzie, a uroczystościom przewodniczyć będzie bp Wiesław Śmigiel, który w

Akcie Zawierzenia odda w opiekę św. Michała Archanioła całą diecezję.



Słowo Pasterza Diecezji Pelplińskiej

Drodzy Diecezjalnie!

W Roku Miłosierdzia, w którym papież Franciszek zachęca nas, abyśmy obficie korzystali z darów Bożej dobroci, będziemy mieli szczególną okazję, aby uwielbić Boga i doznać Jego Opieki przez wstawiennictwo św. Michała Archanioła.

29 marca, we wtorek po Niedzieli Zmartwychwstania, w czasie uroczystej Mszy świętej sprawowanej o godzinie 18:00 w naszej Bazylice katedralnej w Pelplinie zostanie zainaugurowana diecezjalna peregrynacja figury św. Michała Archanioła. Figura ta odwiedzi wszystkie dekanaty tak, aby 5 maja dotrzeć do parafii pw. św. Wojciecha w Starogardzie Gdańskim, gdzie, także w uroczysty sposób, zakończymy peregrynację.

Pragnę zaprosić Kapłanów, Siostry Zakonne, czcicieli św. Michała oraz wszystkich Diecezjan do jak najgłębszego przeżycia tego wyjątkowego wydarzenia w Roku Miłosierdzia. Niech św. Michał Archanioł wyprosi dla całej wspólnoty diecezjalnej obfitość łask Bożych, niech wspomże nas w walce z grzechem i wyjedna nam łaskę bycia miłosiernymi jak Ojciec.

Łączę pasterskie błogosławieństwo.

+Ryszard Kasyna
Biskup Pelpliński

Za: www.michalici.pl

125 LAT ISTNIENIA ZMARTWYCHWSTANEK

Modlitwa dziękczynna za jubileusz 125-lecia istnienia Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków miała miejsce w piątek, 1 kwietnia na Jasnej Górze.

Przed Cudownym Obrazem zgromadziły się siostry zmartwychwstanki oraz dzieci, młodzież i nauczyciele ze szkół prowadzonych przez Zgromadzenie. Wystawiono poczty sztandarowe. Obecna była m.in. s. Maria Donata Wołowicz, przełożona Prowincji Warszawskiej. Uroczystej Mszy św. odprawionej o godz. 9.30 przewodniczył metropolita częstochowski abp Wacław Depo.



Zebranych powitał o. Robert Jasiulewicz: „Dziękujemy dobremu Bogu za każde dobro, które dokonało się w ludzkich sercach, i tu na polskiej ziemi i na całym świecie, za wstawiennictwem Bożej łaski, którą siostry sprowadziły na ziemię swoją modlitwą, swoją apostołską pracą” – powiedział o. Jasiulewicz.

W homilii abp Wacław Depo mówił: „Bez Chrystusa niewiele zdołamy, a we wspólnocie z Nim nasza praca w jakimkolwiek wymiarze przynosi owoce, większy skutek dla innych i pomnaża naszą radość. On jest z nami, On kroczy naszymi drogami”.

Kaznodzieja wskazał, że podstawą budowania wspólnoty Kościoła i wspólnoty zgromadzenia zakonnego jest Eucharystia. „Bez Eucharystii nie ma prawdziwej wspólnoty pomiędzy ludźmi, a co dopiero powiedzieć między ludźmi a Bogiem. Jezus ofiaruje nam siebie, jest darem, który przenika nasze życie” – podkreślił arcybiskup.

„Doświadczając Jego obecności w każdej Eucharystii, która jest wyrazem Jego miłości miłosiernej, będziemy zdolni wyznać za apostołem Janem: to jest Pan! Radujmy się naszą wiarą, Alleluja!” – powiedział abp Wacław Depo. o. Stanisław Tomoń

Za: www.jasnagora.com

Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstanków swoje posłannictwo pełni przez modlitwę i prace apostołskie: wychowanie i nauczanie dzieci i młodzieży, katechizację, pracę parafialną, pracę w szpitalu, działalność charytatywną i misyjną oraz inne posługi, do których wzywa Kościół.

Jest to zgromadzenie kontemplacyjno-czynne, które założyły matka i córka: bł. Celina Borzęcka i Sługa Boża Jadwiga Borzęcka. Choć korzenie wspólnoty sięgają XIX wieku, upadku powstania listopadowego i wielkiej emigracji, to za początek Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa przyjmuje się datę 6 stycznia 1891r., kiedy to w Rzymie śluby złożyły pierwsze siostry.

Siostry zmartwychwstanki posługują: w Polsce, we Włoszech, w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Argentynie, Australii, na Białorusi, w Kanadzie i Tanzanii.

Za: www.zmartwychwstanki.mkw.pl

POŚWIĘCONO BRAMĘ MIŁOSIERDZIA W LICHENIU

W uroczystość Miłosierdzia Bożego w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu Starym poświęcono Bramę Miłosierdzia będącą znakiem źródeł miłosierdzia, jakie Bóg rozlewa wśród ludzi.

Bramę Miłosierdzia poświęcił ks. Wiktor Gumienny MIC, kustosz Sanktuarium. Na początku Mszy św. o godz. 12.00 wierni udali się w uroczystej procesji wielkanocnej na plac przed licheńską bazyliką podążając z figurką Chrystusa Zmartwychwstałego. Tam ks. Kustosz odmówił modlitwę błogosławieństwa i pokropił ją święconą wodą. Na znak zanurzenia się w nieskończoną miłość Boga wszyscy przeszli przez bramę i udali się do świątyni, aby kontynuować modlitwę podczas Najświętszej Eucharystii.

Homilię do zgromadzonych wiernych wygłosił przewodniczący Mszy św. ks. Wiktor Gumienny MIC. W słowie nawiązał

do Ewangelii wg św. Jana, w której Jezus przychodzi po zmartwychwstaniu do uczniów mimo zamkniętych drzwi i mówi do nich „Pokój wam”. Zdaniem homilety jest to jedna z najpiękniejszych i najbardziej przejmujących scen w Ewangelii. Dzięki niej Chrystus pokazuje, jak bardzo ukochał ludzi mimo, iż nawet jego najbliżsi odwrócili się od Niego w chwili jego śmierci.



„Bóg pragnie okazywać nam swoje nieskończone miłosierdzie. Pragnie, abyśmy nigdy nie lękali się stanąć przed Chrystusem, by poprzez spowiedź i wyznanie grzechów mogli uzyskać pokój ducha tu na ziemi, a kiedyś przyszłości osiągnąć go w niebie” – zakończył marianin.

Konstrukcja, którą zaprojektował krakowski rzeźbiarz Władysław Dudek, ma 11 metrów szerokości i 7 metrów wysokości. Składa się z trzech zasadniczych elementów: pierwszy z nich posiada napis „Bóg nasz jest miłosierny” (Psalm 116,5) i symbolizuje Stary Testament. Drugim jest łuk symbolizujący znak pierwszego przymierza Boga z Noem – tęczę, która ukazała się po ustąpieniu potopu. Trzeci element licheńskiej Bramy Miłosierdzia posiada napis „Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz” (Łk 6,36) będący także hasłem Jubileuszowego Roku Miłosierdzia i jest znakiem Nowego Testamentu. Całość uzupełniają dwa strumienie światła (czerwony i biały) skierowane ku dołowi nawiązujące do promieni znajdujących się na obrazie Jezusa Miłosiernego.

W uroczystościach wzięło udział kilka tysięcy wiernych. Święto Miłosierdzia Bożego zostało ustanowione przez papieża Jana Pawła II 30 kwietnia 2000, w dniu kanonizacji św. Faustyny Kowalskiej, za przyczyną której świat dowiedział się wielkiej mocy płynącej z Miłosierdzia Bożego. *Licheń Stary, Robert Adamczyk*

SYMPOZJUM O DZIEDZICTWIE ŚWIĘTEGO KRZYŻA

Symposium naukowe pt. „Dziedzictwo Świętego Krzyża. Sacrum – kultura – natura” zainaugurowało w regionie świętokrzyskim obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski. Odbyło się ono 2 kwietnia br. w klasztorze Misjonarzy Oblatów Marii Niepokalanej na Świętym Krzyżu.

Podczas konferencji naukowej wygłoszonych zostało 8 referatów przez wybitnych naukowców z uczelni warszawskiej, wrocławskiej, krakowskiej i kieleckiej. Słuchaczami było ponad 200 osób z regiony i kraju. Wśród nich byli m.in.: biskup kielecki Jan Piotrowski, wojewoda lubelski, a także grupa świętokrzyskich przewodników turystycznych.

Symposium rozpoczął superior o. Zygfryd Wiecha OMI od odczytania listu prezydenta RP Andrzeja Dudy, który podkreślił w nim wielką wartość historyczną i wielkie dziedzictwo narodowe płynące ze Świętego Krzyża.

„W tym miejscu wzrastała wiara Polaków. Opactwo benedyktyńskie hojnie wspierane przez monarchów, stało się pierwszym polskim miejscem kultu i celem pielgrzymek. Odgrywało znaczącą rolę jako centrum rozwoju i wymiany wiedzy. Tu powstawały najstarsze skarby piśmiennictwa polskiego. Klasztor przez wieki stanowił dosłownie i w przenośni – bastion polskości. Był też świadkiem wielu historycznych wydarzeń. Wszystko to stanowi o głębi i bogactwie symboliki związanej z tym miejscem” – napisał prezydent Andrzej Duda.

Prof. dr hab. Zbigniew Myczkowski (PK Kraków) mówił o potrzebie zintegrowanej ochrony przyrody, dziedzictwa kulturowego i krajobrazu Świętego Krzyża. Jego zdaniem pod tym względem to jedno z najpiękniejszych miejsc na świecie.

Prof. dr hab. Krzysztof Bracha (IH UJK Kielce) podkreślił też znaczenie istniejącej tu bardzo bogatej w historyczne zbiory, biblioteki. Jego zdaniem, relikwie Krzyża Świętego oraz zabytki polskiego piśmiennictwa znacznie wpłynęły na kształtowanie się polskiego dziedzictwa narodowego.

O. Dariusz Malajka OMI, rektor świętokrzyskiej bazyliki mniejszej zwrócił uwagę na to, że obecnie sanktuarium żyje po oblaku, ożywiane duchem synów Świętego Eugeniusza de Mazenoda. Świętego, który w pewnym momencie swojego młodego, burzliwego życia odnalazł Boga i Miłość Ukrzyżowaną.

Prof. dr hab. Adam Massalski (WSP im. J. Korczaka Warszawa) mówił na temat świętokrzyskiego klasztoru będącego po kasacji i w okresie w latach 1819-1915. Prof. dr hab. Marek Przeniosło (IH UJK Kielce) opowiedział o więźniach w świętokrzyskich kazamatkach w okresie międzywojennym. O świętokrzyskim poznawaniu świata wygłosił referat prof. dr hab. Jarosław Różański OMI (UKSW Warszawa).

Organizatorami sympozjum naukowego byli: świętokrzyscy Misjonarze Oblaci Marii Niepokalanej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wojewoda Świętokrzyski, Świętokrzyski Park Narodowy. Więcej na: www.oblaci.pl

POWRÓT ŚW. JADWIGI NA KRAKOWSKI „PIASEK”

Obok Bram Miłosierdzia naszej diecezji na Wawelu, w Łagiewnikach, w Kalwarii, dziś i ta Bazylika staje się szczególnym miejscem pielgrzymowania w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia. Tu bowiem znajduje się najbardziej znany kamień w Polsce, kamień miłosierdzia miłosiernej królowej (kamień z odcisniętą stopką św. Jadwigi), który jakże dużo mówi o Bożym Miłosierdziu! – mówił w kazaniu z okazji wprowadzenia do Bazyliki oo. Karmelitów relikwii św. Jadwigi Królowej ks. prof. dr hab. Jacek Urban z katedry wawelskiej.



Uroczystości odbyły się w niedzielę 13 marca w Bazylice Karmelitów „Na Piasku”. To właśnie w 1397 roku Święta Jadwiga zaprosiła do Krakowa braci karmelitów z Pragi czeskiej, aby mogli służyć wiernym modlitwą i duszpasterstwem. Jak wspo-

minał ks. prof. Jacek Urban, nie jest przypadkiem, że wybór królowej padł na karmelitów. Kto mógłby najlepiej sprawować posługę w jednym z pierwszych kościołów poświęconych Najświętszej Maryi Pannie w tajemnicy nawiedzenia, jak nie zakonnicy, którzy w szczególnie sposób są oddani Jej opiece.

Po ponad 600 latach św. Jadwiga wraca w znaku relikwii na krakowski „Piasek”, do miejsca, które ufundowała, by teraz jeszcze obficie wstawiać się za tymi, którzy klękają przy ołtarzu jej dedykowanym.

Za: www.karmelici.pl

JEST DOBRZE – ZAPEWNIĄ KONSERWATORZY CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

W Wielkim Tygodniu tradycyjnie została przeprowadzona roczna konserwacja Cudownego Obrazu Matki Bożej. W tym roku stan Cudownego Wizerunku okazał się wyjątkowo dobry, o czym z wielką radością informuje prof. Wojciech Kurpiak, wybitny konserwator, wieloletni pracownik ASP w Warszawie i jednocześnie wieloletni opiekun Cudownego Obrazu.

Z okazji Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski na obraz Matki Bożej Jasnogórskiej została nałożona sukienka milenijna wykonana w związku z uroczystościami Millenium Tysiąclecia Chrztu Polski oraz korony ofiarowane przez Jana Pawła II.

„Stan Ikony jest znakomity – mówi krótko pan profesor, i dodaje – Zdała egzamin klimatyzacja”. Nowa kasetka, w której od kilku lat znajduje się Ikona, miała wytworzyć klimat o idealnych parametrach, w jakich powinno się znajdować drewno, i tak też się stało. Profesorowi w czasie prac konserwatorskich towarzyszył dr hab. Krzysztof Chmielewski z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie.

„Badanie osłuchowe Obrazu wykazało właściwie zero odspojień, takich, które by wymagały zastrzyków, tak że nie było w tym roku zastrzyków – opowiada prof. Kurpiak – Było takie jedno miejsce, które zresztą jest zaznaczone jeszcze w latach '70-tych przez Rudolfa Kozłowskiego na twarzy Matki Bożej, tam jest kilka pionowych zgrubień, to są skutki oczywiście pracy drewna, nie tylko z tych ostatnich lat, ale i sprzed wieków nawet. I tam zawsze coś

może się wytworzyć w skali milimetra, dwóch najwyżej, ale to są punkty, które natychmiast zostają przytwierdzone. I to dowodzi, że deski Obrazu nie 'pracowały'".



„Każde odspojenie to efekt zbyt niskiej wilgotności, wówczas następuje skurcz drewna i łuszczenie się farby – wyjaśnia konserwator – My wychodziliśmy z takiego punktu, kiedy to drewno

miało tendencje do łuszczenia się. Był trzy, cztery lata temu taki moment, kiedy przerażeni byliśmy reakcją tych nowych warunków, ale zwiększając wilgotność powoli doszliśmy do momentu, kiedy drewno jest jak gdyby 'usatisfakcjonowane'. Ma wilgoć w swoim otoczeniu taką, która nie wymaga desorpcji czyli oddawania wilgoci, i w ogóle w którym nie ma jakichś ruchów drewna, i to nas ogromnie cieszy”.

„To nie znaczy jednak, że tak musi być zawsze – zaznacza pan profesor – Bo może to być tylko taki etap na dostosowywaniu się drewna do nowych warunków. Może się okazać, że w przestrzeni dwóch lat, może troszkę tej wilgoci trzeba będzie jeszcze dodać, ale nie sądzę, aby przytrafiły się takie historie, jak wcześniej, nie mówiąc już o tym, gdy nie było klimatyzacji”.

Ważne jest, jak tłumaczy prof. Wojciech Kurpiak, by regulować pomiary i obserwować zachowanie Ikony na przestrzeni długiego czasu. „Bardzo pozytywnie patrzę na tę najbliższą przyszłość – mówi profesor, i przypomina – To jest nie tylko nasze największe sacrum, ale najważniejszy zabytek historii, tam jest nasza historia wpisana niejako do dziejów tego Obrazu. I to jego wrośnięcie w naszą historię sprawia, że ta wartość zabytku jest nie do oszacowania”.

Za: www.jasnagora.com

Refleksja tygodnia

PAPIEŻ NA NIEDZIELĘ MIŁOSIĘRDZIA

„Wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów” (J 20,30). Ewangelia jest księgą Bożego miłosierdzia, którą należy czytać i odczytywać na nowo, gdyż to, co Jezus powiedział i uczynił jest wyrazem miłosierdzia Ojca. Nie wszystko jednak zostało napisane; Ewangelia miłosierdzia pozostaje *księgą otwartą*, w której nadal trzeba zapisywać znaki uczniów Chrystusa, konkretne gesty miłości, które są najlepszym świadectwem miłosierdzia. Wszyscy jesteśmy powołani, aby stawać się żywymi pisarzami Ewangelii, niosącymi Dobrą Nowinę do każdego współczesnego mężczyzny i kobiety. Możemy to uczynić podejmując konkretne dzieła miłosierdzia co do duszy i co do ciała, będące *stylem życia chrześcijanina*. Poprzez te proste i wymowne, czasami nawet niewidoczne gesty, możemy odwiedzić osoby potrzebujące, przynosząc Bożą czułość i pocieszenie. W ten sposób kontynuowane jest to, czego dokonał Jezus w dzień Wielkanocy, kiedy włął w serca załknionych uczniów miłosierdzie Ojca, Ducha Świętego, który przebacza grzechy i obdarza radością.

Jednak w usłyszanym przez nas fragmencie pojawia się uderzający kontrast: z jednej strony istnieje *lęk uczniów*, którzy zamykają drzwi domu; z drugiej strony jest *misja* powierzona im przez Jezusa, który posyła ich na świat, aby nieśli orędzie przebaczenia. Podobny kontrast może istnieć także i w nas, wewnętrzna walka pomiędzy zamknięciem serca a wezwaniem miłości, aby otworzyć zamknięte drzwi i wyjść poza własne ograniczenia. Chrystus, który z miłości przeszedł przez zamknięte drzwi grzechu, śmierci i otchłani, pragnie także wejść do każdego, aby otworzyć na oścież zamknięte drzwi serca. On, który zmartwychwstając przezwyciężył zamykające nas w więzieniu strach i lęk, pragnie otworzyć na oścież nasze zamknięte bramy i posłać nas. Droga, którą wskazuje nam zmartwychwstały Mistrz jest jednokierunkowa, prowadzi tylko w jednym kierunku: wyjścia z nas samych, aby zaświadczyć o odradzającej mocy miłości, która nas pozyskała. Widzimy przed

sobą ludzkość często poranioną i załknioną, niosącą blizny bólu i niepewności. W obliczu wołania zrodzonego z bólu o miłosierdzie i pokój, odczuwamy dziś skierowaną do każdego ufną zachętę Jezusa: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (w. 21).



Każda choroba można znaleźć w Bożym miłosierdziu skuteczną pomoc. Rzeczywiście Jego miłosierdzie nie zatrzymuje się na dystans. Ono pragnie wyjść naprzeciw wszystkim biedom i wyzwolić z wielu form niewolnictwa, jakie uciskają nasz świat. Pragnie dotrzeć do ran każdego człowieka, aby je uleczyć. Bycie *apostołami miłosierdzia* oznacza dotykanie i okrycie czułością Jego ran, obecnych także dzisiaj w ciele i duszy tak wielu Jego braci i siostr. Lecząc te rany wyznajemy wiarę w Jezusa, czynimy Go obecnym i żywym, pozwalamy innym, aby namacalnie dotknęli Jego miłosierdzia, aby uznali Go za „Pana i Boga” (por. w. 28), podobnie jak to uczynił apostoł Tomasz. Ta właśnie misja jest nam powierzona. Wiele osób prosi o *wysłuchanie i zrozumienie*.

Ewangelia miłosierdzia, którą należy głosić i pisać w naszym życiu, poszukuje ludzi z cierpliwym i otwartym sercem, „miłosiernych Samarytan” potrafiących okazać współczucie i wyciszenie w obliczu tajemnicy brata i siostry; wymaga sług hojnych i radośnych, miłujących bezinteresownie, nie oczekujących niczego w zamian.

„Pokój wam!” (w. 21) – to pozdrowienie Chrystus kieruje do swoich uczniów. Jest to ten sam pokój, jakiego oczekują ludzie naszych czasów. Nie jest to pokój wynegocjowany, nie jest to wstrzymanie czegoś niedobrego. To *Jego* pokój, pokój wypływający z serca Zmartwychwstałego, pokój, który pokonał grzech, śmierć i strach. Jest to pokój, który nie dzieli, lecz łączy; jest to pokój, który nie pozostawia nas samych, ale sprawia, że czujemy się akceptowani i miłowani; jest to pokój, który trwa pomimo cierpienia i sprawia, że rozkwita nadzieja. Ten pokój, podobnie jak w dzień Wielkanocy, zawsze rodzi się i odradza z przebaczenia Boga, które usuwa z serca niepokój. W dzień Wielkanocy Kościo-

łowi powierzono misję *niesienia Jego pokoju*. Rodzimy się w Chrystusie jako narzędzia pojednania, aby nieść wszystkim przebaczenie Ojca, aby objawić Jego oblicze jedynie miłości w znakach miłosierdzia.

W psalmie responsoryjnym śpiewano: „Jego łaska trwa na wieki” (117/118,2). To prawda – miłosierdzie Boże jest wieczne; nigdy się nie kończy, nie wyczerpuje, nie poddaje się w obliczu zamknięć i nigdy nie ustaje. W tym „na zawsze” możemy znaleźć wsparcie w chwilach prób i słabości, ponieważ jesteśmy pewni, że Bóg nas nie opuszcza: Pozostaje On z nami *na zawsze*. Dziękujemy Jemu za tę Jego tak wielką miłość, której nie możemy pojąć. Prośmy o łaskę, byśmy niestrudzenie czerpali Boże miłosierdzie i nieśli je w świat: prośmy, abyśmy sami byli miłosierni, abyśmy szerzyli wszędzie moc Ewangelii. *Abyśmy pisali te strony Ewangelii, których Apostoł Jan nie napisał. Tłumaczenie: za Radiem watykańskim i korektą Radia Maryja*

Wiadomości zagraniczne

WIELKANOC NA GRUZACH OBLĘŻONEGO MIASTA W SYRII

Codziennie trudności budują jedność, a ekumenizm krwi scala nas w prawdziwą wspólnotę. Wskazuje na to syryjski franciszkanin o. Ibrahim Alsabagh, proboszcz fahińskiej parafii w Aleppo.

Podkreśla on, że także na gruzach tego miasta świętowano zwycięstwo życia nad śmiercią, bo Kościoły były pełne, a ludzie z radością i nadzieją obchodzili Wielkanoc. „Także dziś w Syrii, mimo licznych oznak nadziei, wciąż doświadczamy śmierci. Wiele rodzin nadal nie ma chleba, żeby móc przeżyć. Jednak Pascha Jezusa daje nam nie tylko nową nadzieję, ale i nową siłę do życia.

W Wielkim Tygodniu byłem świadkiem wielu cudów, które Pan dokonał w sercach, lecząc je i uzdrawiając swoim przebaczeniem – mówi Radiu Watykańskiemu franciszkanin.



– W życzeniach wielkanocnych z mocą wybrzmiało przekonanie, że Zmartwychwstały Jezus może pokonać cierpienie i śmierć, z jakimi na co dzień się tu stykamy. Już od Niedzieli Palmowej nasza wspólnota bardzo licznie uczestniczyła w liturgiach. Niektórzy z moich parafian powiedzieli mi, że pozwoliło im to wręcz z nową mocą doświadczyć, że chrześcijanie

wciąż są w Syrii, że nie zostali wyeliminowani. Mówili też, że chcą być dla naszej ojczyzny ziarnem Zmartwychwstania”.

O. Ibrahim podkreśla, że szósty rok wojny i cierpienia, naznaczony krwią tak wielu chrześcijan różnych wyznań, zaowocował praktycznym ekumenizmem na co dzień. „Nikt tu nie patrzy na przynależność religijną, wszyscy stanowimy jedną wielką wspólnotę wyznawców tego samego Chrystusa, który dla nas zmartwychwstał” – podkreśla syryjski franciszkanin. I dodaje, że nikt nie patrzył, według jakiego kalendarza obchodzono Wielkanoc, wszyscy razem powtarzali: „Jezus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!”.
Za: Radio watykańskie

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO U MICHALITÓW W BIAŁORUSKIM MIŃSKU

3 kwietnia, w święto Bożego Miłosierdzia, metropolita mińsko-mohylewski abp Tadeusz Kondrusiewicz przewodniczył Mszy świętej w parafii Matki Bożej Różańcowej w Mińsku-Łoszycy (Białoruś). 13 parafian przyjęło podczas liturgii sakrament bierzmowania.

Witając ks. Arcybiskupa, gości i licznie zebranych parafian, ks. Proboszcz Giennadij Kucharewicz CSMA podkreślił, że święto Bożego Miłosierdzia ma szczególne znaczenie dla jego parafii, ponieważ to właśnie tutaj powstaje narodowe sanktuarium Bożego Miłosierdzia. *Każdy z nas znajduje się na pierwszej linii duchowej walki, którą nieustannie tocymy, dlatego musimy być*

uzbrojeni w Boże Miłosierdzie – dodał kapłan. Podziękował on również obecnemu na Mszy św. ks. Władysławowi Zawalniukowi, który do prowadził w swoim czasie do rejestracji parafii Matki Bożej Różańcowej w Łoszycy, będąc jej pierwszym proboszczem, a następnie przekazał parafii kopię obrazu Jezusa Miłosiernego – tego samego, który był namalowany na prośbę s. Faustyny, a dzisiaj znajduje się w Wilnie.

Metropolita T. Kondrusiewicz podkreślił w homilii, że miłosierdzie jest głównym przymiotem Boga i zachęcił zebranych, by byli nosicielami miłosierdzia w świecie, który tak często wypełniony jest egoizmem.

Miłosierdzie Boże jest jednym z najwyższych znaków miłości Boga, która swój punkt kulminacyjny znalazła w zmartwychwstaniu Chrystusa. Jeśli prześledzimy historię chrześcijaństwa, to dostrzeżemy jak objawiało się w miłosierdzie Boga w życiu ludzkości – powiedział hierarcha. Według kaznodziei, *poprzez objawienia Jezusa Miłosier-*

nego dane św. siostrze Faustynie, Bóg chciał pokazać współczesną prawdę, aby ludzie mogli zaczerpnąć ze źródła Jego miłosierdzia.



Hierarcha powiedział, że prawda ta jest bardzo ważna dla człowieka XXI wieku. Zwracając się do zebranych z pytaniem: *Czym*

jest dla nas, ludzi XXI wieku, prawda o miłosierdziu Bożym?, ks. Arcybiskup określił je kołem ratunkowym w „grzesznym bagnie”. *Idea Bożego Miłosierdzia bardzo dobrze ukazana jest w obrazie Bożego Miłosierdzia: Bóg idzie do nas, nie zapomina o nas. Idąc, pokazuje On na swoje Serce, z jakiego wychodzą dwa promienie. Jego prawa ręka podniesiona jest do góry i błogosławi – dobrych i złych. Ta ręka jakby zastygła w geście odpuszczania grzechów.*

Podkreślając wagę nawrócenia, hierarcha dodał, że *aby grzech został odpuszczony w konfesjonale, trzeba go najpierw tam przynieść.*

Zwracając się do wiernych, którzy w tym dniu przyjęli sakrament bierzmowania, ks. Arcybiskup podkreślił: *Trzeba być mocnym w wierze, a to dokonuje się tylko dzięki otwarciu na Bożego Ducha, który może nas przemieniać. Bądźcie nosicielami Bożego Miłosierdzia, aby ono ogarnęło wszystkich ludzi na naszej ziemi i w Kościele.* Po Mszy świętej został odczytany *Akt poświęcenia Jezusowi Miłosierdnemu mińsko-mohylewskiej archidiecezji*, a także została odmówiona koronka do Bożego Miłosierdzia. *Tekst: Ilija Łapato*

Wiecej na: www.michalici.pl

TRIDIUM PASCHALNE U FRANCISZKANÓW W TASZKENCIE

Chociaż katolicy w Uzbekistanie stanowią religijną mniejszość, prawie wszyscy wierni z parafii w Taszkencie, czyli ok. 200 osób, zgromadzili się, by wspólnie przeżywać Misterium Paschalne. O obchodach Triduum pisze misjonarz o. Stanisław Glista.

Wielki Czwartek

Wierni zebrali się o godz. 18:00, na mszę świętej Wieczery Pańskiej. Odprawiana tradycyjnie tego dnia msza krzyżma świętego, podczas której biskup święci oleje, w Taszkencie odbyła się już we wtorek 22 marca, gdy wszyscy kapłani pracujący w Uzbekistanie (w całym kraju pracuje ich 9, w tym jeden biskup, 8 z nich to franciszkanie) zebrali się na swoim comiesięcznym spotkaniu. W Wielki Czwartek wieczornej liturgii przewodniczył o. bp Jerzy Maculewicz, a koncelebrowali o. Thomas (Koreańczyk) i o. Stanisław Glista. Tak jak proponuje liturgia, po homilii miał miej-

sce obrzęd obmycia nóg dwunastu mężczyzn. Po mszy Najświętszy Sakrament został przeniesiony do Ciemnicy. Tego dnia wiele osób modliło się za nas, kapłanów, składało nam życzenia i obdarowywało dobrym słowem. Dziękujemy za modlitwę, pamięć i życzliwość.



Wielki Piątek

W naszej tashkencieńskiej parafii Liturgia Wielkiego Piątku rozpoczęła się tradycyjnie o godz. 18:00. W tym dniu na nowo odkrywaliśmy tajemnicę Krzyża ukrytą za zasłoną wiary, Tajemnicę, która daje życie... To także Tajemnica najdobitniej pokazująca Miłosierdzie Boga ukazane w Jezusie Chrystusie. Po liturgii Najświętszy

Sakrament został przeniesiony do przygotowanego przy obrazie Jezusa Miłosierdnego Bożego Grobu.

Wielka Sobota

W tym dniu tuż przed liturgią święciliśmy pokarmy. Obchody Wigilii Paschalnej rozpoczęliśmy wieczorem o godz. 20:00. Podczas liturgii grupa katechumenów przyjęła sakrament chrztu świętego. Wigilię Paschalną zakończyliśmy przed 24:00 wspólną procesją rezurekcyjną. Z radością w sercu śpiewaliśmy Alleluja: *Christos Voskries*

Niedziela Zmartwychwstania

Po nocnej liturgii Paschalnej wielu parafian przyszło na mszę o godz. 12:00, aby świętować Zmartwychwstanie Jezusa. Podczas liturgii ochrzcziliśmy również grupę dzieci. Po Eucharystii swoje święteczne spotkanie miała także grupa Polonii. o. Stanisław Glista

Za: www.franciszkanie.pl

EUROPEJSKIE SPOTKANIE W BYDGOSZCZY

Tegoroczne Triduum Paschalne i Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego „duchacze” z Domu Bydgoskiego i klerycy Wyższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia w Bydgoszczy obchodzili wspólnie ze współbraćmi z „różnych krańców świata”.

Młodzi po złożeniu czasowych ślubów zakonnych odbywają studia teologiczne w różnych krajach Europy przygotowując się do pracy misyjnej w charakterze kapłanów i braci zakonnych. Wraz z młodymi przybyli z wychowawcy z Irlandii; Francji; Belgii; Portugalii. Uczestnicy spotkania brali udział w obrzędach prze-

żywanych Wielkich Dni: Krzyżma Świętego w Katedrze bydgoskiej i spotkaniu z Księdzem Biskupem Janem Tyrawą i duchowieństwem diecezjalnym; Wieczere Pańską przeżyli w „duchackiej” parafii Niepokalanego Serca Maryi w Bydgoszczy; Liturgię Adoracji Krzyża i Wigilii Paschalnej wraz z licznie zgromadzonymi współbraćmi z domu zakonnego i polskimi seminarzystami oraz wiernymi obchodzili w kościele rektorskim Ducha Świętego na Al. Jana Pawła II.

W uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego na zaproszenie proboszcza i kustosa ks. prałata Józefa Kubalewskiego modlili się w Sanktuarium Nowych Męczenników w Bydgoszczy, gdzie mieli możliwość zwiedzić Muzeum Bł. Jerzego Popiełuszki. W tych dniach zwiedzili także miasto i złożyli wizytę w Diecezjalnym

WSD spotykając się z ks. dr Marcinem Puziakiem rektorem. Duchacze z egzotycznych krajów Nigerii, Angoli, Gwinei, Zielonego Przylądka, Republiki Środkowej Afryki, Kamerunu, Etiopii. Wietnamu, Ghany i z Portugalii, Francji, Belgii, Irlandii i Polski poznali i głęboko przeżyli paschalne uroczystości połączone ze zwyczajami Kościoła Polskiego i jak stwierdzili wywarły one głębokie wrażenie w ich obecnym i przyszłym misjonarskim życiu.

Gospodarzem spotkania była polska prowincja na czele z przełożonym wyższym delegowanym przez radę generalną o. Józefem Zwolińskim CSSp i Wyższe Seminarium Duchowne Zgromadzenia na czele z jej rektorem o. Markiem Walkuszem. Wierni biorące wspólny udział w modlitwach i spotkaniach poznali misyjne Zgromadzenie i otrzymali zachętę do modlitwy o nowe powołania.

O. Władysław Budziak CSSp

GENERAŁ KARMELITÓW ZAPOWIADA ROK ŚW. MARII PAZZI

2 kwietnia w Zakonie Karmelitów rozpocznie się Rok Św. Marii Magdaleny de' Pazzi. Z tej okazji swoje słowo do całej Rodziny Karmelitańskiej skierował Generał Zakonu Karmelitów O. Fernando Millán Romeral, O. Carm.

W liście do Rodziny Karmelitańskiej o. Generał pisze:

„pragnę z radością przekazać Wam kilka informacji dotyczących 450° rocznicy narodzin Św. Marii Magdaleny de' Pazzi, obchody której już wiele razy zapowiadaliśmy. Rozpoczną się one 2 kwietnia 2016 r. w rocznicę urodzin, zaś zakończą 25 maja 2017 r. Jak już wspominałem przy innych okazjach, obchody rocznicowe nie oznaczają uprawiania swego rodzaju archeologii, lecz służą odnajdywaniu nowej inspiracji płynącej z życia wielkich postaci naszych Poprzedników, tak aby z odnowionym entuzjazmem przeżywać głoszenie Ewangelii według naszego powołania karmelitańskiego. Św. Maria Magdalena de' Pazzi jest wielką mistyczką, która może nam w tym

pomóc. Musimy jednak przyznać, że jest mało znana. Dlatego też celem obchodów 450° rocznicy jest przede wszystkim propagowanie jej życiorysu – nie tylko wewnątrz naszej Rodziny Karmelitańskiej, lecz również we wspólnotach kościelnych, w których żyjemy.



Zapraszam Was serdecznie do tego, by okazję jaką stwarza nam ta rocznica, z

entuzjazmem wykorzystać do głębszego poznawania i szerzenia (poprzez wszelkiego rodzaju inicjatywy) historii tej nadzwyczajnej świętej Karmelu, która dzisiaj wciąż może wiele powiedzieć naszemu Zakonowi i Kościołowi.”

W swoim liście na tę wyjątkową okazję Ojciec Generał zaprasza też nie tylko do korzystania z przygotowanych już publikacji i materiałów dotyczących tej świętej, ale też do dzielenia się wszystkim co posiadamy na temat św. Marii Magdaleny de Pazzi.

„Komisja powołana przez Radę Generalną, we współpracy z siostrami zakonnymi Federacji Włoskiej, zorganizowała serię inicjatyw, które propagowane będą poprzez stronę internetową Zakonu dostępną pod adresem: www.ocarm.org/mmp450 Podczas obchodów rocznicowych na tej stronie internetowej znajdziecie informacje dotyczące zaplanowanych wydarzeń, jak również materiały formacyjne i liturgiczne do wykorzystania podczas spotkań wspólnotowych czy grupowych.

Za: www.karmelici.pl

TROPARION S. ŁUCJI Z FATIMY

W bazylice Różańca Świętego w Fatimie odbyło się w niedzielę po południu premierowe wykonanie troparionu, utworu muzycznego typowego dla obrządku bizantyjskiego. Jak poinformowała KAI Carmo Rodeia, rzecznik prasowa portugalskiego sanktuarium, dzieło zostało zamówione przez jego władze z okazji nadchodzącego stulecia objawień maryjnych.

Utwór o nazwie „Troparion dla pasterki łagodnych owiec” został przygotowany przez sześciu portugalskich kompozytorów. Bazuje on na wspomnieniach spisanych przez siostrę Łucję dos Santos, zmarłą w lutym 2005 r. karmelitanekę, która jako jedno z trojga dzieci uczestniczyła w objawieniach maryjnych w Fatimie w 1917

r. „Troparion dla pasterki łagodnych owiec” podczas swojej premiery został zaśpiewany przez chór Officium Ensemble przy akompaniamencie fortepianu oraz akordeonu. Wykonaniu składającego się z sześciu części dzieła przewodniczył znany portugalski dyrygent Pedro Teixeira.

Dzieła muzyczne dedykowane objawieniom w Fatimie nie należą do rzadkości, a niekiedy tworzą je znani artyści. W 2014 r. muzykę na cześć małych wizjonerów z Fatimy skomponował światowej sławy estoński kompozytor Arvo Pärt. Utwór „Trzej pastuszkowie z Fatimy” był owocem jego wizyty w tej portugalskiej miejscowości. Dzieło to jest krótką kompozycją dla chóru mieszanego a capella, a jej słowa bazują na części psalmu ósmego.

Za: www.karmel.pl

“WCIAŻ ISTNIEJĄ PRZESŁANKI, ŻE KS. TOM UZHUNNALIL JEST JESZCZE ŻYWY”

W obliczu niepotwierdzonych informacji, pogłosek i plotek, które krążą w sieci odnośnie do aktualnej sytuacji ks. Uzhunnalila, poprosiliśmy o autorytatywną

wypowiedź w tym względzie księdza Mathewa Valarkote, sekretarza inspektorii Bangalore, do której należy placówka misyjna w Jemenie.

Czy są jakieś nowe wiadomości odnośnie do obecnej sytuacji ks. Toma?

Według bpa Paula Hintera, wikariusza apostołskiego Arabii Południowej, który jest naszym pierwszym źródłem informacji, istnieją wciąż mocne przesłanki ku temu, że ks. Tom Uzhunnalil, który został porwany 4 marca 2016 r. w Jemenie, jest jeszcze żywy, i nie ma żadnych przeciwskażeń, aby uważać, że jest inaczej.

Zgodnie z tym, co księdzu wiadomo, jakie działania są podejmowane w celu uwolnienia ks. Toma?

Ministerstwo spraw zagranicznych Indii jest w kontakcie z władzami Adenu i śledzi całą sprawę z bliska. Pan Sushma Swaraj, minister spraw zagranicznych, w ubiegłą sobotę napisał w swoim tweecie, że jego ministerstwo robi wszystko, aby uwolnić ks. Toma. Otrzymaliśmy także kopię drugiego listu, jaki minister napisał w dniu 22 marca 2016 r. do parlamentarzysty Jose K. Maniego, w którym informuje go o działaniach ministerstwa, których celem jest uwolnienie ks. Toma.

Także bp Hinder, wikariusz apostołski Arabii Południowej, śledzi z uwagą to wydarzenie. Ciągłe żywi wielką nadzieję,

że ks. Tom żyje, i kanałami dyplomatycznymi podejmuje wszelkie starania, na miarę swoich możliwości, by doprowadzić do oswobodzenia ks. Toma.



Jakie stanowisko zajmuje Inspektoriat wobec "plotek", które krążą w sieci?

Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że social media pozostają poza naszą kontrolą. Staraliśmy się dementować

nieprawdziwe informacje poprzez wydanie odpowiednich oświadczeń, ale to niewiele dało. Apelowaliśmy, by zaprzestano mnożyć i rozszerzać te nieprawdziwe pogłoski, jako że te mogą udaremnić te wszystkie wysiłki, które mają na celu uratowanie porwanego księdza. Te dni są bardzo męczącym czasem dla nas, jako że za każdym razem musimy stawić czoła nowym pogłoskom, które docierają z kraju i spoza kraju.

A jak przeżywają tę sytuację oczekiwania bliscy ks. Toma?

Pozostajemy w stałym kontakcie z rodzeństwem i najbliższymi krewnymi ks. Toma. Oczywiście, są bardzo zaniepokojeni i zmartwieni tą całą sytuacją, zwłaszcza gdy docierają do nich nieuzasadnione i sprzeczne informacje, które podają zarówno media społecznościowe, jak i tradycyjne. Zapewniliśmy ich, że nie szczędzimy wysiłków, by doprowadzić w końcu do uwolnienia ks. Toma.

Za: www.infoans.org

IKONA MARYI WYKONANA PRZEZ POLSKIEGO REDEMPТОRYSTĘ NAWIEDZI KATEDRY IRLANDII

W irlandzkim Kościele katolickim w roku Jubileuszu Ikony MB Nieustającej Pomocy jej kopia nawiedzi wszystkie kościoły katedralne. Została wykonana przez polskiego redemptorystę, o. Eugeniusza Karpiała CSsR z Krakowa i pobłogosławiła przez Ojca Świętego Franciszka.

W środę, 23 marca 2016 r., w czasie audiencji generalnej na placu św. Piotra w Rzymie papież Franciszek ją pobłogosławił, a następnie już w samym sanktuarium przy oryginalnej ikonie została przekazana przez O. Generała Michela Brehla CSsR

na ręce Współbraci z Irlandii i wkrótce rozpocznie pielgrzymkę po katedrach Irlandii.



Nawiedzenie to odbędzie się w dniach 4 kwietnia – 15 maja i wydarzenia z tym związane można śledzić na specjalnej stronie internetowej: followtheicon.ie.

O. Eugeniusz Karpiał CSsR od wielu lat, oprócz intensywnej pracy misjonarskiej i rekolekcyjnej, zajmuje się tworzeniem kopii ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W wielu kościołach w Polsce i na świecie przed ikonami z warsztatu o. Eugeniusza rozważana jest miłość Boga i zanoszona jest modlitwa przez wstawienie Matki Bożej. (kontakt: Dom Zakonny Redemptorystów w Krakowie).

Za: www.redemptor.pl

Zapowiedzi wydarzeń

WARSZTATY DLA SPOWIEDNIKÓW

W Roku Miłosierdzia KWPZM organizuje w dniach 16 - 17 maja 2016 r. w Licheniu Warsztaty Spowiednicze „Sakrament Pojednania dzisiaj. Trudności i próby ich przezwyciężenia”. **Do udziału zaproszeni są wszyscy spowiednicy zakonni, którzy pragną pogłębić i ubogacić swoją posługę w konfesjonale.**

Wstępny program:

16.05 – Poniedziałek

10⁰⁰ Konferencja warsztatowa:
Trudności kulturowe: br. dr Piotr Jordan Śliwiński OFMCap
11³⁰ Przerwa
12⁰⁰ Eucharystia (formularz o św. Leopoldzie Mandicju)
13⁰⁰ Obiad
15⁰⁰ Konferencja warsztatowa:
Trudności religijne: o. dr Kazimierz Fryzeł CSsR

16³⁰ Przerwa
17⁰⁰ Praca w grupach
18³⁰ Kolacja

17.05 – Wtorek

08⁰⁰ Eucharystia (formularz o św. o. Pio)
09⁰⁰ Śniadanie
09³⁰ Konferencja warsztatowa:
Trudności psychologiczne: mgr A. Furmanik
11⁰⁰ Przerwa
11¹⁵ Pytania do prelegentów i zakończenie
12¹⁵ Obiad

Warsztaty poprowadzi kapucyńska „Szkoła dla spowiedników”. Zgłoszenia należy kierować do Sekretariatu KWPZM w terminie do 9 maja. Przewidywany koszt uczestnictwa w warsztatach wynosi: 275 zł (cena uzależniona od ilości zgłoszeń zawiera koszt: noclegu, wyżywienia i połączenieprelegentów)

Z braterskimi pozdrowieniami w Panu o. Jan Maciejowski OFMConv, przewodniczący Komisji ds. Apostolstwa KWPZM

KAPITUŁA WROCŁAWSKICH FRANCISZKANÓW

W poniedziałek 11.04 br. rozpocznie się w Domu Pielgrzyma w Górze Świętej Anny 38. Kapituła naszej Prowincji pod hasłem *Bracia i mniejsi – Miłosierni jak Ojciec*. Hasło nawiązuje do ubiegłorocznej Kapituły Generalnej oraz do trwającego Roku Miłosierdzia.

Kapitułę zainauguruje o godz. 15:00 wykład o. dr Andrzeja Zajęca OFM Conv, dyrektora Instytutu Studiów Franciszkańskich i rektora WSD Braci Mniejszych Konwentalnych w Krakowie.

Wieczorem o godz. 18:30 w Bazylice św. Anny zostanie odprawiona Msza św. pod przewodnictwem bp Andrzeja Czai, ordynariusza diecezji opolskiej, w intencji jubilatów, którzy w tym roku obchodzą jubileusz życia zakonnego i kapłańskiego. Kapituła potrwa do czwartku. Prosimy o modlitwę w intencji naszej kapituły. Za: www.franciszkanie.com

ZAPOWIEDŹ KONSEKRACJI KOŚCIOŁA REDEMPTORYSTÓW W TORUNIU

Ojciec Św. Franciszek mianował ks. kard. Zenona Grocholewskiego legatem na uroczystość poświęcenia kościoła pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Św. Jana Pawła II. Uroczystość odbędzie się 18 maja w Toruniu.

Komunikat ks. bp. Andrzeja Suskiego w sprawie uroczystości poświęcenia kościoła p.w. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Św. Jana Pawła II w Toruniu

Drodzy Diecezjanie,
W dniu 18 maja br. odbędzie się w Toruniu uroczyste poświęcenie nowego kościoła p.w. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Św. Jana Pawła II. Świątynia wzniesiona staraniem OO. Redemptorystów w

pobliżu Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej powstała z ofiar społeczeństwa polskiego w kraju i na obczyźnie jako wotum wdzięczności za pontyfikat pierwszego Polaka na Stolicy Piotrowej, za świadectwo Jego świętości, a także za świadectwo umiłowania naszego Narodu i Ojczyzny.

Powiadomiony przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie dzielię się z Wami radosną wiadomością, że Papież Franciszek mianował ks. kard. Zenona Grocholewskiego swoim Specjalnym Wysłannikiem (Legatem) na uroczystość poświęcenia tego wotywnego kościoła i w ten sposób jest z nami w czci dla Św. Jana Pawła II, apostoła Bożego Miłosierdzia. Wdzięczni Ojcu Świętemu Franciszkowi za dar Legata Papieskiego trwajmy na modlitwie wspierającej duchowo Następcę Św. Piotra w Jego pasterskiej posłudze Kościołowi i światu.

Wspólnie z O. Prowincjałem Warszawskiej Prowincji Redemptorystów zapraszam serdecznie Was, Drodzy Diecezjanie, do uczestnictwa w uroczystości poświęcenia nowej świątyni toruńskiej i radosnego świętowania rocznicy urodzin Św. Jana Pawła II.
+ *Wasz biskup Andrzej*

Witryna Tygodnia

PODZIEL SIĘ ŻYCIEM ZE WSPÓŁBRATEM

„Nazywam się Zbigniew Zdanowicz. Jestem 61-letnim Księdzem. Od 34 lat jestem kapłanem w Zgromadzeniu Księży Salwatorianów. Życie jest codziennym cudem czułości Boga. Cieszymy się tym darem i używamy go w pełni. Niestety jest ono bardzo kruche, zwłaszcza w obliczu choroby.

Moje doświadczenie z chorobą krwi zaczęło się w 2000 roku. Poprzez różnego rodzaju leczenie po 3 latach mogłem wrócić do pracy jako kapłan, ale w maju 2015 choroba wróciła i obecnie nie pozwala na dalszą pracę i życie. Jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczep szpiku kostnego lub komórek macierzystych od Dawcy niespokrewnionego. Miałem jak każdy plany i marzenia, które choroba zmieniła.

„Podziel się życiem z bliźnim w potrzebie” - Ks. Zbigniew Zdanowicz

Zostań potencjalnym Dawcą szpiku i komórek macierzystych.



Nazywam się Zbigniew Zdanowicz. Jestem 61-letnim Księdzem. Od 34 lat jestem kapłanem w Zgromadzeniu Księży Salwatorianów. Życie jest codziennym cudem czułości Boga. Cieszymy się tym darem i używamy go w pełni. Niestety jest ono bardzo kruche, zwłaszcza w obliczu choroby. Moje doświadczenie z chorobą krwi zaczęło się w 2000 roku. Poprzez różnego rodzaju leczenie po 3 latach mogłem wrócić do pracy jako kapłan, ale w maju 2015 choroba wróciła i obecnie nie pozwala na dalszą pracę i życie. Jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczep szpiku kostnego lub komórek macierzystych od Dawcy niespokrewnionego. Miałem jak każdy plany i marzenia, które choroba zmieniła. Dlatego proszę o pomoc i wsparcie. Jeśli macie jakieś pytania, proszę o kontakt z biurowym biurowym. Zarejestrujcie się proszę jako potencjalni dawcy. Każdy człowiek nosi w sobie cenne życie, którą może ofiarować drugiej osobie.

„Człowiek jest wielki nie przez to co ma, lecz przez to czym dzieli się z innymi”
- Karol Wojtyła

REJESTRACJA:

Data: 10 kwietnia 2016 r.

Godzina: 09:00 - 15:00

Miejsce: Sanktuarium Świętej Jadwigi Śląskiej | Kościół pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła

Adres: ul. Jana Pawła II 3, Trzebnica | Plac Włostowica 2, Trzebnica

Zabierz ze sobą dokument z numerem PESEL!



www.dkms.pl

Organizator:
PESEL to wspaniały sposób na życie i zdrowie. Zarejestruj się dziś!
Fundacja DKMS
Biuro Organizacji Komórek Macierzystych Polska
ul. Albinów 6 lok. 2, 01-241 Warszawa
T: +48 22 640 40 00 F: +48 22 640 40 01
kontakt@dkms.pl

Dzisiaj moim marzeniem jest odnaleźć swojego bliźniaka genetycznego, by móc powrócić do pracy kapłańskiej. Zarejestrujcie się proszę jako potencjalni Dawcy! Każdy człowiek nosi w sobie cząstkę życia, którą może ofiarować drugiej osobie”.

Każdy chętny do zostania potencjalnym dawcą może zarejestrować się w niedzielę, 10 kwietnia 2016 r., w godzinach 9.00-15.00 w Sanktuarium Świętej Jadwigi Śląskiej przy ul. Jana Pawła II 3 w Trzebnicy lub w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy Placu Włostowica 2, również w Trzebnicy. Należy zabrać ze sobą dokument z numerem PESEL. Za: www.sds.pl

Odeszli do Pana

ŚP. O. JERZY ZAKRZEWSKI (1947-2016) SJ

Ojciec Jerzy Zakrzewski urodził się 28 stycznia 1947 r. w Warszawie. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego zgłosił się do Towarzystwa Jezusowego. Nowicjat rozpoczął w Kaliszu 21 sierpnia 1965 roku, a pierwsze śluby złożył po dwóch latach, w Krakowie, dnia 22 sierpnia 1967 r. Tam następnie studiował filozofię 1967-1969, a potem teologię w Warszawie od 1969 do 74 r.

Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 31 lipca 1972 r. w Warszawie w ówczesnej kaplicy przy ul. Rakowieckiej 61 przez posługę bpa Zbigniewa Kraszewskiego, bpa pomocniczego Warszawy. Przez kolejne dwa lata kontynuował studia na ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej. Od 1974 do 1976 mieszkał w Warszawie, we wspólnocie przy ul. Narbutta 21, odbywał studia doktoranckie, uczył religii i pomagał przy parafii św. Szczepana.

W 1976 r. został wysłany do Fryburga i rozpoczął przygotowywanie pracy doktorskiej z teologii.

W 1979 r. powrócił do kraju i pomagał w parafii jezuitów w Łodzi, uczył religii i był prefektem ministrantów. W 1981 r. został skierowany do Warszawy, do wspólnoty przy ul. Świętojańskiej 10 i tam pomagał przy sanktuarium jako spowiednik i operariusz.

Po powrocie do Polski zaczęły ujawniać się problemy zdrowotne. Stopniowo miał coraz większe trudności z poruszaniem się i z czasem okazało się, że cierpi na nieuleczalną chorobę – prawdopodobnie na stwardnienie rozsiane. Po długim okresie badań, operacji i zabiegów w 1984 r. został skierowany do jezuickiego domu w Otwocku i tam przebywał, leczyl się i stopniowo przyjmował te swoją nową i

niespodziewaną sytuację człowieka ciężko chorego. Poruszał się już wtedy na wózku i był od ok. 1985 r. bardzo zdany na pomoc innych, ponieważ nie był w stanie samodzielnie się poruszać i funkcjonować.

Dnia 2 lutego 1988 r. złożył w Warszawie swoje ostatnie śluby, podczas mszy św. sprawowanej przez o. Prowincjała Stanisława Opiełę.



Jak sam potem powiedział w jednym z wywiadów pod wymownym tytułem: „Mój krzyż potrzebny Jezusowi” (*Postaniec Serca Jezusa* (131), II/2002), stopniowo odkrywał sens cierpienia oraz zaczynał coraz bardziej zgadzać się na taki sposób służenia Panu Bogu i ludziom.

W Otwocku przebywał do 2004 r., a następnie został skierowany do wspólnoty w Warszawie Falenicy. Przez wiele lat angażował się w pomoc chorym poprzez prowadzenie w okresie letnim rekolekcji ignacjańskich dla chorych na stwardnienie rozsiane – SM.

Kontynuował też swoje wcześniejsze zainteresowanie teologią poprzez współpracę z Wydawnictwem WAM i tłumaczenia tekstów teologicznych.

Przez kolejne lata stał się spowiednikiem wielu osób duchownych i świeckich, a od czasu pobytu w Falenicy pomagał również podczas rekolekcji ignacjańskich poprzez rozmowy rekolekcyjne oraz głoszone homilie. Na stałe głosił też homilie dla wiernych, uczestniczących we mszy św. w kaplicy przy domu zakonnym jezuitów w Falenicy.

Wcześniej był przygotowywany do pracy naukowej jako wykładowca teologii. Historia jego życia potoczyła się w inny sposób. Stopniowo przyjmował drogę choroby i cierpienia, poprzez którą służył Towarzystwu Jezusowemu, wykonując bardzo ignacjańską posługę pomagania duszom. Przez pogodną i pełną wiary przeżywanie choroby oraz cierpienia był dla wielu osób wymownym świadkiem zaufania Bogu.

W sierpniu 2015 r. przeżywał jubileusz 50-lecia życia w Towarzystwie Jezusowym. Z tej okazji o. Generał Adolfo Nicolas SJ przesłał do niego swoje życzenia i napisał m.in.: „Zarówno współbracia jezuici jak i osoby świeckie podziwiają to, że potrafi Ojciec przeżywać swoje cierpienie i nieuleczalną chorobę z pogodą ducha, pełną akceptacją i pokorą. Takie przeżywanie jest jednym z konkretnych sposobów ewangelizacji i pomagania duszom. Dziękuję Ojcu z serca za tak wymowne świadectwo, które trwa już od lat osiemdziesiątych.”

Informacje o pogrzebie śp. ojca Jerzego Zakrzewskiego SJ podamy zaraz po ustaleniu.

Niech Pan Życia będzie jego nagrodą na wieki.

Leszek Mądryk SJ

ŚP. O. MARIUSZ POLCYN (1962-2016) OFMCap

Dnia 30 marca 2016r. w wieku 54 lat, 32 roku życia zakonnego i 26 kapłaństwa tuż do Świąt Paschalnych odszedł do Pana br. Mariusz Polcyn OFMCap, prezbiter Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świe-

ci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Br. Mariusz Polcyn (22 października 1962 – 30 marca 2016). 8 września 1983r. rozpoczął, pod kierunkiem brata Cyryla Mozdyniewicza nowicjat w Sędziszowie Małopolskim, a zwięźczył go 9 września 1984 złożeniem, na ręce Ministra Prowin-

cjalnego br. Celestyna Giby, pierwszej profesji zakonnej. Tuż po tym wydarzeniu rozpoczął dalszą formację zakonną, którą zakończył profesją wieczystą w 1989r.

Studia filozoficzno-teologiczne odbywał w WSD Franciszkanów Konwentalnych w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął, przez posługę biskupa pomocniczego

archidiecezji krakowskiej Kazimierza Nycza, 23 czerwca 1990r.

Jako neoprezbiter trafił do Wołczyna, gdzie posługiwał jako katecheta dzieci i młodzieży, opiekun ministrantów, asystent wspólnoty FZŚ, członek biskupiej komisji artystycznej.

W 1993r. wyjechał do Bułgarii, gdzie pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: kustosz Bułgarii (w sumie trzy kadencje), radnego zarządu Kustodii Bułgarii (dwie kadencje), ekonoma kustodii, proboszcza w Bełozem i Sofii.



Był spowiednikiem duchowieństwa i osób konsekrowanych. Prowadził wykłady dla nowicjuszek Sióstr Franciszkanek w Ra-

kowskim. Głosił katechezę dla młodzieży, oraz pełnił funkcję dyrektora „Caritasu”.

Jako ekonom Kustodii rozpoczął budowę konkatedry w Sofii. W 2010 roku podjął się nauki języka niemieckiego by móc pracować w Austrii. W tym samym roku trafił do wspólnoty braterskiej w Klagenfurcie, gdzie dał się poznać jako gorliwy duszpasterz. 30 marca 2016r., w szpitalu s. Elżbietanek w Klagenfurcie, po długiej i ciężkiej chorobie, odszedł do Pana.

Za: www.kapucyni.pl

ŚP. KS. STANISŁAW MAREK DADEJ (1937-2016) SCJ

Ta wiadomość była zaskakująca. W domu sióstr w Robercinie k. Piaseczna zmarł nagle ks. Stanisław Marek Dadej SCJ. Miał 79 lat, pochodził z Jadownik.

Wiadomość o śmierci ks. Marka Dadeja przeczytałem na telefonie w czasie przerwy w spowiedzi w Bazylice Mariackiej. Była to niespodziewana informacja. Nie mówiło się wcześniej o jakiś kłopotach zdrowotnych kapelana sióstr Misjonarek Rodziny Maryi w Robercinie. A jednak śmierć pokazała swoją logikę.

Wracając z Krakowa do Glisnego, po drodze przypominałem sobie różne sytuacje związane z jego osobą, a potem zacząłem je porządkować. W domu zaglądnąłem do „Kroniki”, ponieważ ks. Dadej był przez rok (2000-2001) duszpasterzem pod Luboniem, i po nim przejąłem zleczone mi przez ówczesnego prowincjała ks. Zbigniewa Bogacza kierowanie tą placówką. Ale zanim coś więcej o jego pobycie w Glisnem, wróć do lat seminaryjnych, czyli września 1981 r., gdy prosto z profesji w Pliszczynie przyjechaliśmy do Stadnik, gdzie prefektem studiów był właśnie ks. Dadej.

Rok później został naszym wychowawcą. Z dnia na dzień docieraliśmy się w relacjach rocznik-magister, choć nie brakowało trudnych momentów. Powierzył mi sprawy dekoracyjne, a potem odnawianie różnych obrazów (czyszczenie, wernikowanie). Sam był uzdolniony plastycznie, szczególnie co do kaligrafii. Jego pismo było łatwo rozpoznawalne, a podpisane jego ręką segregatory do dziś stoją w kancelarii w Glisnem.

Dbał szczególnie o liturgię i śpiew, którego uczył nas każdej niedzieli przed Mszą św. w seminaryjnej kaplicy. I nie powiem przesadnie, że zawdzięczam mu znajomość wielu pieśni, a szczególnie *Mszy VIII De Angelis*. Miał do tego i serce i głos.

Lubił sport, zwłaszcza piłkę nożną. Postarał się dla kłeryckiej drużyny, która grała w lidze międzyseminaryjnej o profesjonalne komplety strojów, które przywiózł z Anglii i w których mogliśmy zdobyć puchar kard. Karola Wojtyły. Sam grywał z nami w czasie rekreacji.



Z kolei jako prefekt studiów i wykładowca homiletyki zabiegał o kadre profesorską, a studentów wysyłał na praktyki po mniejszych i większych parafiach. To właściwie od jego czasów pojawiły się w salach wykładowych świeckie lektorki języków obcych. To także za jego kadencji prefekta stadnicka biblioteka zyskała jakiś skład i ład, a w czasach stanu wojennego przywiózł ukryty pod kocami pierwszy profesjonalny powielacz, na którym zrobiono setki skryptów. Był także wicerektorem seminarium za kadencji ks. Adolfa Janicza.

Uzdolnienia miał różnorodne. Potem okazało się, że także ekonomiczne. Jako ekonom prowincjalny zarządzał dobrami w niełatwych latach 1984-1990, a po

zakończeniu urzędu był pierwszym przełożonym domu biezanowskiego, który wcześniej organizował i wyposażał. W tym czasie nie zerwał z duszpasterstwem, w którym pracował sporo lat (był proboszczem w Koszycach Małych, w Płaszowie i Bełchatowie). Głosił rekolekcje, kazania odpustowe w różnych parafiach, pomagał na święta, w Boże Ciało, itp.

Gdy dowiedział się, że mam być jego następcą na Glisnem, zaproponował bym przyjechał już w maju, by się zorientować w tutejszej sytuacji. Wtedy zobaczyłem, jak dużo spraw udało mu się uporządkować w ciągu zaledwie roku. To przede wszystkim cała kancelaria. Założył nowe księgi, kronikę, uzupełnił wiele informacji, zrobił inwentaryzację, zakupił organy, szaty liturgiczne i stroje dla ministrantów, umebłował pokoje, powołał Radę Duszpasterską. Nieraz mówiło się o nim w prowincji nawiązując do znanego przysłowia o Kazimierzu Wielkim, że „zastał placówkę drewnianą a zostawił umebłowaną”. Posiadał smykałkę dobrego organizatora, a jednocześnie był pracowity.

Chciał być potrzebny także na kapłańskiej emeryturze, więc służył w kilku miejscach siostrom zakonnym jako ich kapelan. W oktawie Wielkanocy, gdy Kościół głosi radosną prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa, u sióstr w małej miejscowości Robercinie przeszedł na drugą stronę życia. Każdy, kto się z nim spotkał, na swój sposób zachował o nim wspomnienia. Na Glisnem zachowują się po nim jeszcze na długo różne księgi i segregatory, a w nich charakterystyczne, niepowtarzalne pismo Zmarłego. Ks. Andrzej Sawulski SCJ

Za: www.sercanie.pl

ŚP. O. ANTONI BRADŁO (1932-2016) CSsR

Przed Wielkanocą zmarł w USA o. Antoni Bradło CSsR. Przeżył 84 lata, w zgromadzeniu 66, a w kapłaństwie 59. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*

Urodził się 12 sierpnia 1932 r. w Lubczy, wstąpił do Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela w 1949 r., po odbyciu nowicjatu w Braniewie, złożył pierwsze śluby zakonne 5 sierpnia 1950 r. i profesję wieczystą 2 sierpnia 1955 r.; święcenia prezbiteratu przyjął 29 czerwca 1957 r. w Tuchowie z rąk ks. abpa Włodzimierza

Jasińskiego. Odbył roczne przygotowanie misyjne (tirocinium).



Następnie pracował jako misjonarz i reko-lekcionista w Głogowie (1964), Gliwicach (1965), Braniewie (1966-67), Łomnicy (1970), Gdyni (1972-73), Wrocławiu (1973-77). Kilkanaście lat spędził na misjach w Argentynie, pracując w Wiceprovincji Resistencia (1967-1969 i 1977-1988). Wiele lat pracował w USA, posługując w parafiach w duszpasterstwie języka hiszpańskiego i polskiego (Hightstown 1989-2007, Chicago 2007-2013). Jako emeryt należał do domu zakonnego w Tuchowie (od 2013 r.). Ostatnie miesiące życia spędził w USA. Za: www.redemptor.pl

ŚP. O. MARIUSZ POLCYN (1962-2016) OFMCap

W Poniedziałek Wielkanocny, 28 marca w godzinach popołudniowych, w klasztorze w Koninie odszedł do Pana śp. o. Pius Jończy OFM. Przeżył 89 lat, w Zakonie 69 lat, jako kapłan 62 lata.

Śp. o. Pius Kazimierz Franciszek Jończy OFM, s. Jana i Stefanii zd. Węglarz, urodził się 26 stycznia 1927 r. w Bulowicach k. Kęt (diecezja bielsko – żywiecka). Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 5 sierpnia 1947 r. w Pilicy, gdzie odbył nowicjat. Pierwszą profesję zakonną złożył 18 sierpnia 1948 r. w Kętach, profesję uroczystą 27 stycznia 1952 r. w Krakowie.

W latach 1950 – 1955 studiował filozofię i teologię w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie.



Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Franciszka Jopa w dniu 3 kwietnia 1954 r. w Krakowie.

Pełnił posługę duszpasterską, m.in. jako katecheta, spowiednik, ekonom i wikariusz Domu, w klasztorach: Brzezinach Łódzkich, Pińczowie, Stopnicy, Brodnicy, Krakowie – Azorach, Zakliczynie, Koninie i w Kazimierzu Dolnym. Od 20 czerwca 1997 r. powtórnie przebywał w Koninie.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek 31 marca w kościele klasztornym pw. św. Marii Magdaleny w Koninie.

Polecajmy Panu Bogu w modlitwach śp. o. Piusa. Za: www.ofm.krakow.pl

ŚP. KS. STANISŁAW JAMRÓG (1932-2016) TChR

Z nadzieją Zmartwychwstania w Chrystusie informujemy, że dnia 25 marca 2016 r. w szpitalu w Puszczykowie o godz. 20.15 odszedł do Pana ks. Stanisław JAMRÓG SChr, długoletni duszpasterz Polaków w Brazylii. Ks. Jamróg trafił do puszczykowskiego szpitala w czwartek z podejrzeniem zapalenia płuc.

Ks. Stanisław Jamróg urodził się 25 kwietnia 1932 roku w miejscowości Glinik Dolny diecezja przemyska. W 1959 roku ukończył studia w Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. 23 maja tegoż roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Antoniego Baraniaka. W czerwcu 1959 roku rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz na parafii w Dolicach. W czasie pracy na tej parafii poświęcił się szczególnie pracy przy remoncie kościoła parafialnego oraz budowie licznych kaplic.

1 sierpnia 1964 roku został przeniesiony do parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Szczecinie, a następnie skierowany do pracy na misjach w Brazylii.



1 stycznia przyłynął statkiem do Rio de Janeiro. Przez miesiąc przebywał w Camaquiã RS a potem został skierowany do pomocy ks. Józefowi Wojdzie w parafii Carlos Gomes RS. Po 9 miesiącach pracy na tej parafii został przeniesiony do parafii świętej Anny w powiecie Cruz Machado PR.

Od lipca 1968 roku przez kolejne 9 miesięcy pracował w parafii Guarani das Missões RS. Przez krótki czas był rektorem seminarium mniejszego w Camaquiã RS. W tym samym roku został mianowany ekonomem Prowincji pod wezwaniem Matki Bożej Niepokalanie Poczętej w Brazylii. W czasie pełnienia tej funkcji uporządkował archiwum prowincji oraz wraz z ks. Stefanem Kucharskim odwiedził parafie gdzie proboszczowie ze względu na nieznaną sobie języka polskiego nie mogli zapewnić należytej opieki duszpasterskiej wiernym pochodzenia polskiego.

Po dwóch latach pracy jako ekonom prowincji został kapelanem braci marystów w Mendes RJ. W styczniu 1972 roku został proboszczem nowo utworzonej parafii św. Piotra i Pawła w Kurytybie. Wynajął i wyremontował budynek, w którym porównał katechezę oraz kursy murarskie, stolarskie i elektryka. Za jego proboszczostwa ukończono budowę plebanii, salonu, a wkrótce potem także kaplicy św. Jana Bosko. Zorganizował w parafii duszpasterstwo dziecięciny.

W lutym 1981 roku został przeniesiony do Cruz Machado PR gdzie objął obowiązki proboszcza parafii Najświętszego Serca Jezusa. Staraniem ks. Stanisława

Jamróga zostało w tej parafii zbudowane centrum katechetyczne. W 1982 roku przeprowadził w parafii nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Obraz ten został podarowany polskim emigrantom w Brazylii przez Ojca świętego Jana Pawła II podczas jego wizyty w Kurytybie w 1980 roku.

W lutym 1987 roku wraz z księdzem ukraińskim oraz pastorem luterańskim zorganizował uroczyste obchody 75 rocznicy przybycia pierwszych osadników polskich w rejon Cruz Machado PR. W marcu 1987 roku został przeniesiony do Campo do Tenente PR. Dzięki jego staraniom został zbudowany dom dla siostr ze

zgrupowania słuźebniczek Maryi (ple-szewskie), przeprowadzono reformę i powiększenie kościoła parafialnego. Ponadto zbudowano kilka murowanych kaplic, salonów oraz duże nowoczesne centrum katechetyczne. W parafii wprowadził zwyczaj sprawowania Mszy św. dziękczynnej za pomyślne zbiory (polskie dożynki).

4 lipca 2002 roku zamieszkał w domu prowincjalnym w Kurytybie, a 23 lutego 2015 powrócił do Polski i zamieszkał w domu Towarzystwa w Puszczykowie.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!

Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. KARD. GEORGE COTTIER (1922-2016) OP

Był teologiem Domu Papieskiego za pontyfikatu Jana Pawła II.

Urodził się 94 lata temu w Carouge koło Genewy. Po studiach z literatury starożytnej, wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego. W Rzymie studiował filozofię i teologię w dominikańskim Angelicum. Tam też w 1951 roku przyjął święcenia kapłańskie. Na uniwersytecie w Genewie obronił pracę doktorską „Ateizm młodego Marksa i jego heglowskie źródła”. W 1962 roku został wykładowcą na tamtejszym wydziale literatury. Był też ekspertem na Soborze Watykańskim II.

Gościnnie wykładał na uniwersytecie w Montrealu, w Instytucie Katolickim w Paryżu, na uniwersytetach w Mediolanie i Padwie. Od 1973 do 1990 roku był

odpowiedzialny za zajęcia z nowożytnej i współczesnej filozofii na uniwersytecie we Fryburgu. Kierował też Ośrodkiem Dominikańskim w Genewie.



W 1986 roku został członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W grudniu 1989 roku otrzymał nominację na teologa

Domu Papieskiego – teologicznego doradcę papieża. Był nim przez 16 lat – do grudnia 2005 roku. Zastąpił go na tym stanowisku polski dominikanin ojciec Wojciech Giertych.

W marcu 1990 roku głosił rekolekcje wielkopostne dla Jana Pawła II i kurii rzymskiej. Dwa lata później został honorowym członkiem Papieskiej Akademii Nauk. Był przewodniczącym komisji historyczno-teologicznej Centralnego Komitetu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W 2003 roku został kardynałem oraz arcybiskupem tytularnym Tullia – sakry udzielił mu jego uczeń i dominikanin kardynał Christoph Schönborn. Zmarł 31 marca w Rzymie.

Za: www.dominikanie.pl

ŚP. M. ANGELIKA OD ZWIASTOWANIA (RITA RIZZO) (1924-2016) CPA

Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych stracił jedną ze swoich najbardziej charyzmatycznych postaci. W Niedzielę Wielkanocną zmarła w wieku 92 lat założycielka Eternal World Television Network, matka Angelika od Zwiastowania. Tę katolicką sieć telewizyjną amerykańska klaryska założyła w 1981 r. Obecnie EWTN nadaje 24 godziny na dobę i dociera do ok. 250 mln widzów w 144 krajach. Oprócz tego ta zakonnica klauzurowa założyła kilka agencji informacyjnych.

„Matka Angelika odniosła sukces tam, gdzie nie udało się to biskupom – mówi o zmarłej klarysce abp Charles J. Chaput z Filadelfii. – Założyła i rozwinęła sieć dla katolików, którzy żyją swoją wiarą w życiu codziennym. Rozumiała ich potrzeby i dostarczała im pokarmu duchowego”.



Rita Rizzo pochodziła z Ohio i od młodości doświadczyła wielu przeciwności. Już kiedy miała 6 lat, jej rodzice rozwiedli się i, jak sama mówiła, „zaczęło się dla niej piekło”: matka zmieniała często miejsce zamieszkania, a mała Rita często była głodna i chorowała. Po wstąpieniu do klarysek miała ciężki wypadek, podczas którego uszkodziła kręgosłup.

W 1961 r. zakonnica założyła nowy klasztor w Alabamie, gdzie pozostała do końca życia. W 1971 r. nagrała swoją pierwszą audycję radiową, później zaczęła produkcję programów telewizyjnych dla sieci kablowych. Pierwsze studio jej własnej telewizji mieściło się w garażu. Matka Angelika założyła również zgromadzenie męskie, większość członków którego pracuje w telewizji EWTN. W czasach zawirowań posoborowych w amerykańskim Kościele zdecydowanie broniła katolickiej tradycji i podkreślała potrzebę wierności Stolicy Świętej. Kiedy uważała to za słuszne, nie bała się upominać nawet biskupów. Za: Radio.watykańskie